ROCZNIK TOMISTYCZNY 2 (2013)

ROCZNIK TOMISTYCZNY 2 (2013)

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ
ANNARIUS THOMISTICUS
THOMISTIC YEARBOOK
THOMISTISCHE JAHRBUCH
ANNUAIRE THOMISTIQUE
ANNUARIO TOMISTICO
TOMISTICKÁ ROČENKA

ROCZNIK TOMISTYCZNY 2 (2013)

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne ${\bf WARSZAWA}$

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzuski (sekretarz / sekretary), Maciej Słęcki, Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Dawid Lipski, Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL: Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Tomasz Stępień, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Andrzej Maryniarczyk, Marcin Karas, Tadeusz Klimski , Krzysztof Kalka, Marie-Dominique Goutierre, Mieczysław Gogacz, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Wojciech Falkowski, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

RECENZENCI / REVIEWERS

Antoni B. Stępień Marie-Dominique Goutierre Marek Prokop

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Maciej Igielski (język polski), Adam Filipowicz (łacina, greka), Magdalena Płotka (łacina, angielski), Izabella Andrzejuk (francuski), Michał Zembrzuski (łacina)

PROJEKT OKŁADKI Mieczysław Knut OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE Maciej Głowacki

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor) Warszawa 2013 ISSN 2300-1976

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego ul. Klonowa 2/2 05-806 Komorów POLSKA

Druk i dystrybucja: WYDAWNICTWO von borowiecky 05–250 Radzymin ul. Korczaka 9E tel./fax (0 22) 631 43 93 tel. 0 501 102 977 www.vb.com.pl e–mail: ksiegarnia@vb.com.pl

von borowiecky

Spis treści

Od Redakcji	9
Michał Zembrzuski Profesora Tadeusza Klimskiego badanie problematyki prawdy w filozofii starożytnej i średniowiecznej	11
Artur Andrzejuk Tadeusza Klimskiego realistyczna interpretacja problemu jedności	19
Rozprawy i artykuły	
Tomasz Pawlikowski Poznawalność bytu. Parmenides i św. Tomasz z Akwinu	31
Marek P. Prokop "Możliwość" czy "możność". Wprowadzenie do problematyki	.55
Jarosław Gałuszka Trzy rozumienia generatio w herezji Ariusza oraz sposoby ich przezwyciężenia w tekstach Tomasza z Akwinu	69
Marcin Trepczyński The demonstrability of God's existence in S <i>umma theologia</i> e of Albert the Great on th background of writings of Thomas Aquinas	
Artur Andrzejuk Egzystencjalna metafizyka bytu w traktacie De ente et essentia Tomasza z Akwinu	.95
Paulina Sulenta Ogół czy konkret przedmiotem ludzkiego poznania? Rozważania na podstawie q. 2 a. 6. Quaestiones disputatae De veritate – De scientia Dei	113
Michał Zembrzuski Poznanie niewyraźne Boga <i>(cognitio confusa</i>) – Tomasz z Akwinu i Kartezjusz	137
Andrzej Marek Nowik Filozofia tomistyczna w metodologii historii Feliksa Konecznego	155
Izabella Andrzejuk Człowiek i kontemplacja. Antropologiczne podstawy poznania Boga w rozumieniu Aleksandra Żychlińskiego	169
Wojciech Golonka Saint Thomas d'Aquin en tant que philosophe: le problème des sources	183
Tłumaczenia	
Michał Zembrzuski Koncepcja intelektu czynnego w De spiritualibus creaturis Tomasza z Akwinu	197

Tomasz z Akwinu	
O stworzeniach duchowych, a. 10 (tłum. Michał Zembrzuski)	209
Étienne Gilson Wykład wygłoszony w Sali Studyjnej Instytutu Studiów Średniowiecznych w Toronto 13 grudnia 1932 roku (tłum. Marcin Andrusieczko, Izabella Andrzejuk)	
Sprawozdania i recenzje	
Magdalena Płotka Tomizm na konferencjach "W kręgu średniowiecznej antropologii" (2011) oraz "W kręgu średniowiecznej metafizyki" (2013) organizowanych przez Sekcję Historii Filozofii UKSW	245
Magdalena Płotka	
Sprawozdanie z wizyty historyków filozofii na Uniwersytecie Gdańskim w ramach projektu badawczego pt. "Historia filozofii jako problem filozoficzny"	249
Michał Zembrzuski Sprawozdanie z wręczenia Nagród imienia Profesora Mieczysława Gogacza i sympoz pt. "Tomizm konsekwentny"	•
Tadeusz Klimski Recenzja: Jacek Grzybowski, Byt, Tożsamość, Naród. Próba wyjaśnienia formuły "tożsam narodowa" w perspektywie metafizyki, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2012,	ıość
ss. 693.	257
Michał Zembrzuski Recenzja: M. Trepczyński, Ścieżki myślenia Alberta Wielkiego i Tomasza z Akwinu, "Campidoglio", Warszawa 2013, ss. 232	263
Tomasz Pawlikowski Recenzja: Tadeusz Kuczyński – Od poznania świata do poznania Boga, Wydawnictwo Petrus, Kraków 2013, ss. 172	269
Jacek Grzybowski Polityka, moralność, cnota – harmonia czy antynomia? Refleksje nad książką Adama Machowskiego Teologia polityczna św. Tomasza z Akwinu. Antropologiczno-etyczna interpretacja traktatu "De regno", Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2011, ss. 45	277
Izabella Andrzejuk Recenzja: M. Płotka, Metafizyka i semantyka. Filozofia Jana Wersora (Opera philosophoru medii aevii, t. 12), Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2013, ss. 220	
Nota o Autorach	.291

Table of contents

Editorial
Michał Zembrzuski
Profesor Tadeusz Klimski's study the issue of truth in ancient and medieval philosophy
Artur Andrzejuk
Tadeusz Klimski's realistic interpretation of the problem of unity
Dissertations and articles
Tomasz Pawlikowski
Cognoscibility of Being. Case of Parmenides and St. Thomas Aquinas3
Marek P. Prokop
Potentiality or potency. Introduction to the problems
Jarosław Gałuszka
Three ways of understanding generatio in heresy of Arius and ways to overcome them in the texts of Thomas Aquinas
Marcin Trepczyński
The demonstrability of God's existence in Summa theologiae of Albert the Great on the
background of writings of Thomas Aquinas79
Artur Andrzejuk
Existential metaphysics of being in Thomas' Aquinas treatise De ente et essentia95
Paulina Sulenta
Is the Generality or the Concrete Thing the Object of Human Knowledge? Reflections
based on Article 6 of the Question 2of Quaestiones disputatae De Veritate – De scientia
Michał Zembrzuski
Confused cognition of God (cognitio confusa) – St. Thomas Aquinas and Descartes13
Andrzej Marek Nowik
Thomistic philosophy in the historical methodology of Feliks Koneczny
Izabella Andrzejuk
Man and contemplation. The anthropological basis for the knowledge of God in the
account of of Aleksander Żychlinski
Wojciech Golonka
Saint Thomas Aquinas as a philosopher: the problem of sources
Translations
Michał Zembrzuski The concept of the active intellect in <i>De spiritualibus creaturis</i> by Thomas Aquinas197
The concept of the active intellect in De spiritualibus creaturis by Thomas Aquillas

Tomasz z Akwinu	
On spirituals creatures, a.10 (trans. Michał Zembrzuski)	209
Étienne Gilson Lecture given at the Hall Study in Institute of Medieval Studies in Toronto, 13 th of December 1932 (trans. Martin Andrusieczko, Izabella Andrzejuk)	235
Reports and reviews	
Magdalena Płotka Thomism on conferences "In the circle of medieval anthropology" (2011) and "In the circle of medieval metaphysics" (2013) organized by the Section of History of Philosophy UKSW	245
Magdalena Płotka Report on the visit of historians of philosophy at the University of Gdansk in the framework of research project "The history of philosophy as a philosophical problem."	249
Michał Zembrzuski Report of awarding Professor Mieczyslaw Gogacz prizes and symposium "Thomism consistent."	
Tadeusz Klimski Jacek Grzybowski, Byt, Tożsamość, Naród. Próba wyjaśnienia formuły "tożsamość narodowa" w perspektywie metafizyki, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2012, pp. 693 (Review)	257
Michał Zembrzuski M. Trepczyński, Ścieżki myślenia Alberta Wielkiego i Tomasza z Akwinu, "Campidoglio" Warsaw 2013, pp. 232 (Review)	
Tomasz Pawlikowski Tadeusz Kuczyński – Od poznania świata do poznania Boga, Wydawnictwo Petrus, Cracow 2013, pp. 172. (Review)	269
Jacek Grzybowski Politics, morality, virtue - harmony or antinomy? Reflections on the book by Adam Machowski, Teologia polityczna św. Tomasza z Akwinu. Antropologiczno-etyczna interpretacja traktatu "De regno", Wydawnictwo UMK, Torun 2011, pp. 45	277
Izabella Andrzejuk M. Płotka, Metafizyka i semantyka. Filozofia Jana Wersora (Opera philosophorum medii ot. 12), Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2013, pp. 220 (Review)	
Note about authors	291

ROCZNIK TOMISTYCZNY 2 (2013) ISSN 2300-1976

Trzy rozumienia generatio w herezji Ariusza oraz sposoby ich przezwyciężenia w tekstach Tomasza z Akwinu

Słowa kluczowe: Ariusz, Tomasz z Akwinu, zmiana metafizyczna, niezmienny, rodzenie, ginięcie, wieczny, niezniszczalny, nieruchomy, niezmienny, akt i możność, niebyt, Pierwszy Nieruchomy Poruszyciel, Myśl Myśląca Siebie

I. Wstęp

Wyjaśniając temat niniejszego artykułu, stwierdzić musimy, że nie było naszą intencją przeprowadzenie systematycznego wykładu teologicznej herezji prezbitera Ariusza, a tylko wskazanie jej filozoficznych uwarunkowań, a konkretnie, wpływu metafizyki Arystotelesa na sposób konstruowania nieortodoksyjnych tez. W analizowanych przykładach będziemy mieli możność zapoznania się z kilkoma z nich, rozważanymi z perspektywy krytykującego je Tomasza z Akwinu. I tu od razu musimy zasygnalizować pewien problem. Otóż do naszych czasów nie przetrwała zbyt obfita spuścizna literacka protoplasty arianizmu. Dostępne są zaledwie cztery

teksty; fragmenty poematu Thalia oraz trzy listy¹. Próżno byłoby w nich szukać tez przytoczonych przez Akwinatę. W związku z tym rodzi się pytanie: czy Tomasz z Akwinu dysponował w XIII wieku jakimiś dziełami Ariusza, których my nie znamy? Rysuje się też druga możliwość, ta mianowicie, że przypisuje on Ariuszowi twierdzenia wzięte z dzieł jego następców lub adwersarzy. Jedno i drugie pozostawić musimy bez odpowiedzi, zawierzając sygnalizowany problem kompetencji i rzetelności Akwinaty. Analizowane w niniejszym artykule tezy przypisane Ariuszowi postaramy się naświetlić cytatami ze Stagiryty, aby unaocznić jego wpływ na aleksandryj-

List do Euzebiusza z Nikomedii, List do Aleksandra z Aleksandrii, List do cesarza Konstntyna, zob. F. Drączkowski, Patrologia, Pelplin 2007, s. 84.

skiego prezbitera-heretyka, a także, co ciekawe, przyjrzymy się przezwyciężeniu ariańskich błędów dokonanemu przez Tomasza z Akwinu za pomocą tej samej metafizyki arystotelesowskiej. Będzie to więc hipotetyczne starcie dwóch pasjonatów Filozofa: Ariusza, przedsta-

wiciela antiocheńskiej, także aleksandryjskiej, szkoły teologii i Akwinaty, giganta teologii i filozofii scholastycznej. Trzeba jednak równocześnie pamiętać o odstępie czasowym dzielącym obu "adwersarzy", sięgającym bez mała tysiąca lat.

2. Rodzenie jako zmiana metafizyczna

Przedstawiony przez Tomasza argument Ariusza (czy też ariański) w rozdziale 10 czwartej części *Summa contra Gentiles* zmierza do wykluczenia rodzenia w Bogu, jako zmiany w rozumieniu metafizycznym: "Skoro rodzenie, jakie my znamy, jest pewną zmianą, której przeciwstawia się rozkład, rodzenie w Bogu wydaje się czymś trudnym do przyjęcia, ponieważ jest On niezmienny, niezniszczalny, wieczny [...]"².

Zbadajmy, do jakiego stopnia jest ten argument pochodną metafizyki arystotelesewskiej? Jak Ariusz (za Arystotelesem) definiował istotę Boga? Przede wszystkim musiał rozumieć ją jako niezmienną, nieruchomą. Stagiryta używa często obu wyrażeń zamiennie, zależnie od kontekstu: "[...] istnieje substancja wieczna, nieruchoma, oddzielna od rzeczy zmysłowych [...] Wykazaliśmy też, że substancja ta nie doznaje niczego i że jest niezmienna"³.

To, że Bóg jest Pierwszym, Nieruchomym Poruszycielem jest w argumentacjach ariańskich tezą podstawową i wyjściową: "Pierwsza zasada albo byt pierwotny nie porusza się ani sama przez się, ani akcydentalnie, ale powoduje pierwotny, wieczny i jeden ruch [...] pierwszy poruszyciel musi być ze swej istoty nieruchomy"⁴.

Stagiryta rozumiał zmianę *mutatio* jako pewien rodzaj ruchu *motus*: "[...] wszelka przemiana dokonuje się od czegoś do czegoś, jak wskazuje na to sama jej nazwa (*metabole*) wyrażająca pewne następstwo, to znaczy odróżnienie czegoś, co jest wcześniejsze, od czegoś, co późniejsze [...]"⁵.

Spekulując na tym gruncie, Ariusz musiał więc odrzucać wszelką formę zmiany-ruchu dokonującego się w Bogu, bo w Nim nie ma żadnego następstwa, żadnego "wcześniej" czy "później". Przy czym trzeba tu podkreślić, że wyraże-

² Tomasz z Akwinu, Summa contra Gentiles, IV, 10, tłum. Z. Włodek, W. Zega, Poznań 2009, s. 56.

³ Arystoteles, *Metafizyka*, XII, 7, (1073a), tłum. K. Leśniak, w: *Dzieła wszystkie*, t. II, Warszawa 2003, s. 814-815.

⁴ Tamże, 8, (1073a), s. 815.

⁵ Arystoteles, Fizyka, V, 1 (225a), tłum. K. Leśniak, w: Dzieła wszystkie, t. II, Warszawa 2003, s. 117-118.

nie "w Bogu" oznacza po prostu "wewnątrz istoty Boskiej".

Powstawanie, rodzenie, stawanie się – *generatio*, to jeden z typów zmiany, której przeciwstawia się rozkład, ginięcie, zniszczenie – *corruptio*. Gdyby zachodziła pierwsza z nich, "rodzenie w Bogu", to musiałaby zachodzić również druga, przeciwna pierwszej, "zniszczenie w Bogu".

Ariusz wyklucza pierwszą z nich, generatio, bo Bóg jest wieczny, tzn. że ani nic w Nim nie ma początku, ani On sam, wyklucza też przeciwną corruptio, bo Bóg jest niezniszczalny, nic w Nim nie ginie, czyli nie ma końca.

Poza tym powstawanie-rodzenie to zmiana od nie-A do A, przy czym warto zaznaczyć, że to, czego nie ma (nie-A), nie może się zarazem poruszać, a więc *generatio* nie może mieć formy *motus*, jako *mutatio*.

Arystoteles ujmował sprawę następująco: "Dlatego to powstawanie będzie przeciwieństwem ginięcia [...]. Wszelako są to zmiany, a nie ruchy. A wszędzie tam, gdzie przeciwieństwa dopuszczają jakiś stan pośredni, ruchy do niego trzeba uznać za zdążające bądź do jednego, bądź do drugiego przeciwieństwa".

Ważny jest wniosek: rodzenie nie jest ruchem, ale jest zmianą substancjalną. Rodzi się substancja nowa, której wcześniej nie było. Nie można o niej powiedzieć, że jest to substancja Boska, bo jest właśnie nową, zrodzoną – skoro tak, od substancji Boskiej musi być całkowicie odrębna i różna.

Tomasz odpowiada na ten zarzut bardzo precyzyjnie, wychwytując od razu istotę błędu: "Nawet bowiem w naszym intelekcie słowo poczyna się bez zmiany ani nie przeciwstawia mu się rozkład. Powiedzieliśmy już zaś, że do tego poczęcia jest podobne zrodzenie Syna Bożego".

3. Rodzenie jako przejście z niebytu do bytu, podmiotowane przez materię

Powstawanie-rodzenie w sensie absolutnym trzeba rozumieć jako przemianę absolutnego niebytu w zupełnie nową substancję, ale wbrew pozorom nie dokonuje się ono z niczego. W zarzucie Ariusza przytoczonym w q. 27, a. 2 Summy teologii widać wyraźnie istotę problemu: "Rodzenie-powstawanie» przeciwstawia się «rozkładowi-zanikowi» i jest

przejściem z niebytu do bytu; podmiotem obydwu jest materia. Wszystko to jednak nie ma miejsca w Bogu. A więc nie może być mowy o rodzeniu w Bogu"8.

Zasada, którą głosił Arystoteles, brzmi: *ex nihilo nihil fit*; zawsze coś powstaje z czegoś, jak np. człowiek z nasienia. W przypadku powstawania, za-

⁶ Fizyka, V (229 b), s. 128.

⁷ Summa contra Gentiles, IV, 14, s. 79.

⁸ Tomasz z Akwinu, Summa theologiae, I-I, q. 27, a 2, 1.

wsze mamy do czynienia z materią, jako potencjalnym elementem substancji. Musi ona jednak istnieć dzięki formie i w obrębie *ousia-substantia*. Substancja powstaje ze stanu, który jest specyficznym rodzajem niebytu9. Już samo ariańskie rozumienie "rodzenia w Bogu" i wykorzystana tu arystotelesowska argumentacja dowodząca jego rzekomej niemożliwości pokazuje, że heretyckie ujęcie mówi raczej o rodzeniu-zmianie dokonującej się materialnie. Wszak u Stagiryty przejście z niebytu do bytu dokonuje się na bazie istniejącej odwiecznie materii, a polega na uformowaniu tejże, by nadać jej zaktualizowany, substancjalny sposób istnienia. Staje się oczywistym wniosek, że materialne rodzenie w Bogu zachodzić nie może, bo jest On bytem niematerialnym. Także i tutaj Ariusz może się powołać na swego mistrza: "Jednak pierwsza istota nie ma materii, jest bowiem pełną rzeczywistością (czyli Entelechią)"¹⁰.

Wobec tego herezja wyrzuca rodzenie poza obręb Bożej *ousia*. Będzie więc ono należało do świata materialnych stworzeń.

Kontrargumentacja Akwinaty dotyczy pochodzenia (*processio*) wewnętrznego (*ad intra*) które jest wyłonieniem (emanatio), poczęciem (conceptio) Słowa, jego rodzeniem (generatio), wywodem (origo) żyjącego z żyjącego, z sobą złączonego Syna: "[...] w Bogu przyjmujemy rodzenie umysłowe, a nie takie, jakie występuje w rzeczach materialnych, w których rodzenie jest pewną zmianą, przeciwstawną względem rozkładu"¹¹.

Jest zdumiewające, że Ariusz pozujący na wybitnego znawcę metafizyki Arystotelesa nie zapoznał się z rozdziałami dotyczącymi Pierwszego Poruszyciela oraz sposobów jego istnienia, np. jako myśli myślącej siebie. Będzie to skutkowało coraz większymi błędami, które konsekwentnie sprowokował, umieszczając rodzenie po stronie ad extra, a więc poza obrębem boskiej ousia. Tomasz wytyka heretykowi fakt, iż udowodnił on jedynie, że nie jest możliwe rodzenie-ginięcie w Bogu, bo ich podstawą jest materia, a Bóg jest niematerialny. Argument Ariusza nie wyklucza przecież rodzenia na sposób pochodzenia myślowego – tej wewnętrznej czynności Boga Ariusz nawet nie dostrzega. A przecież już Arystoteles zauważył, że Pierwszy Poruszyciel byłby podobny do śpiącego, bez intelektualnego życia wewnętrznego12.

4. Rodzenie jako zmiana – przejście z możności do aktu

Określiwszy w pierwszym argumencie przeciw pochodzeniu-rodzeniu, że zmiana, jako powstawanie-ginięcie jest nie-

możliwa w Bogu, Ariusz konsekwentnie, po arystotelesowsku, dowodzi dalej, że zmiana jest w Bogu niemożliwa rów-

⁹ Arystoteles, Słownik terminów arystotelesowych, red. K. Narecki, Warszawa 2003, s. 32-34.

¹⁰ Metafizyka, XII, 8 (1074a), s. 818.

¹¹ Summa contra Gentiles, IV, 14, 1, s. 79.

¹² Metafizyka, XII, 9 (1074 b), s. 818-819.

nież dlatego, że musiałaby być przejściem z możności do aktu: "Jeśli rodzenie jest zmianą, to wszystko, co zrodzone, musi być zmienne. Co zaś się zmienia, przechodzi od możności do aktu (urzeczywistnienia) [...] Jeśli więc Syn Boży jest zrodzony, to wydaje się, że ani nie jest wieczny, skoro przechodzi od możności do urzeczywistnienia, ani nie jest prawdziwym Bogiem, bo nie jest czystym urzeczywistnieniem, lecz ma coś z możności"¹³.

Zrodzenie Syna zdaje się być właśnie tym – zmianą stanu potencjalnego na aktualny. Słowa Arystotelesa zdają się tylko potwierdzać tę tezę: "Skoro każdy rodzaj bytu może być wyróżniony bądź jako potencjalny, bądź jako w pełni urzeczywistniony (entelechia), wobec tego urzeczywistnianie bytu potencjalnego jako takiego będzie właśnie ruchem [...]"¹⁴.

Widać tu wyraźny wpływ szkoły antiocheńskiej. Darzono w niej Stagirytę specjalnymi względami, określano też ruch-zmianę (*motus-mutatio*) za pomocą jego definicji.

Zupełnie słusznie wnioskuje Ariusz, że to niemożliwe, by w akcie czystym, niezłożonym, jakim jest Bóg, zachodziła tego typu zmiana. Może on podeprzeć swój argument fragmentem księgi XII *Metafizyki*: "[...] Bóg jest samym aktem; ten samoistny akt jest życiem najlepszym i wiecznym. Można więc powiedzieć, że Bóg jest żywym bytem, wiecznym i najlepszym, przysługuje mu też wieczne

i nieprzerwane trwanie; bo to właśnie jest Bóg"¹⁵.

Mamy więc w obu tych fragmentach próbki metafizyki Stagiryty w najczystszej postaci, zaaplikowanych do teologii heretyckiej, o nastawieniu spekulatywnym.

Charakterystyczne, że Akwinata w punkcie wyjścia swojego kontrargumentu, wpisuje się w typ argumentacji Ariusza, sprawiając nawet pozór zgody na gruncie filozofii Stagiryty: "Podobnie też słowo, które poczyna się w naszym umyśle, przechodzi z możności do urzeczywistnienia (aktu) tylko o tyle, o ile nasz intelekt przechodzi z możności do urzeczywistnienia (aktu)"¹⁶.

Widzimy tu zastosowaną analogię zaczerpniętą z ujęcia antropologicznego. Jednak już w następnym zdaniu Tomasz przechodzi do ofensywy, wstępując o stopień wyżej i wskazując na naturę działającego intelektu ludzkiego: "Słowo zaś rodzi się w naszym intelekcie tylko wtedy, gdy jest on urzeczywistniony (w akcie); a gdy jest urzeczywistniony (w akcie), jest w nim równocześnie poczęte słowo"¹⁷.

W intelekcie ludzkim słowo co prawda przechodzi z możności do aktu, lecz o jego zrodzeniu możemy mówić tylko wtedy, gdy intelekt jest już w akcie. Akwinata prezentuje tu znacznie lepszą znajomość Stagiryty, czego dowodem może być poniższy cytat z *Metafizyki*: "Rozum myśli o samym sobie przez uczestniczenie w przedmiocie myśli, sta-

¹³ Summa contra Gentiles, IV, 10, 2, s. 56.

¹⁴ Fizyka, III (201 a), s. 65.

¹⁵ Metafizyka, XII, 7 (1072b), s. 814.

¹⁶ Summa contra Gentiles, IV, 14, 2, s. 79.

¹⁷ Tamże.

je się bowiem przedmiotem myśli, wchodząc w kontakt ze swoim przedmiotem i myśląc o nim, tak że myśl i przedmiot myśli są tym samym. To bowiem, co jest zdolne do przyjęcia przedmiotu myśli, to znaczy istoty, jest rozumem, a rozum jest w akcie, jeżeli posiada ten przedmiot"¹⁸.

To oczywiście nie jest jeszcze rozwiązanie problemu, dlatego Tomasz przechodzi do sedna argumentacji: "Intelekt Boga zaś nigdy nie jest w możności, lecz zawsze jest urzeczywistniony (w akcie) [...]. Zatem zrodzenie Jego Słowa nie dokonuje się przez przejście z możności do urzeczywistnienia (aktu), lecz jak urzeczywistnienie powstaje z urzeczywistnienia, na przykład blask ze światła, tak też pojęcie umysłowe (ratio intellecta) z urzeczywistnionego intelektu"¹⁹.

Z argumentu Ariusza wynika, że przyjmował on definicję Boga, jako "czystego aktu". Właśnie na tej podstawie odmówił prawdziwie boskiej natury Synowi, ponieważ jego zrodzenie nie mogło być czystym aktem. Oczywiście, że nie mogło, skoro Ariusz wyrzucił je poza boską *ousia*. Może to tylko zdumiewać, że nie dostrzegł jawnej sprzeczności we własnej tezie, którą przytoczone powyżej słowa Akwinaty wyraźnie podkreślają.

Tomasz jednak komentuje ujęcie heretyka z perspektywy tysiąclecia rozwoju dogmatyki spekulatywnej, podczas gdy aleksandryjski kapłan, co prawda przewrotnie, współtworzył ją. Mógł jednak uniknąć wielu błędnych rozwiązań,

gdyby uważniej wczytał się w Arystotelesa. Podstawę błędu Ariusza odnaleźć można w pismach Stagiryty, gdzie pisze on, że jeżeli rozum boski nie jest aktem myślenia, lecz potencją, można rozsądnie przypuścić, że ciągłość myślenia jest dlań nużąca. Zauważa przy tym, że może być coś bardziej cennego od rozumu, mianowicie sam przedmiot myśli: "Tak więc boski rozum myśli o sobie (skoro jest najznakomitszą z rzeczy), a jego myślenie jest myśleniem o myśleniu. [...] myśl boska i jej przedmiot będą te same, to znaczy będą tworzyć jedność"²⁰.

To prawda, Bóg jest czystym aktem, dlatego zrodzenie Syna, jeśli już nazywać je przejściem, to z aktu do aktu. W takiej postaci rodzenie nie może przeszkodzić temu, by Syn Boży był prawdziwie Bogiem ani by był wieczny: "Owszem, jest raczej konieczne, by był współwieczny Bogu, którego jest Słowem. Albowiem w urzeczywistnionym intelekcie zawsze jest słowo"²¹.

Intelekt w akcie to intelekt czynny, który działając, wytwarza, rodzi myśl, słowo wewnętrzne. Boski intelekt nie jest ograniczony przez czas, przestrzeń czy możność materialną lub niematerialną. Jest czystym aktem, doskonałością. Jest a-czasowy, a-przestrzenny i a-materialny. Gdyby Ariusz poszedł tą drogą myślenia, to znalazłby odpowiedni fragment w dziełach swego mistrza ze Stagiry, i to nie jeden. Wszak Arystoteles napisał, że życie przysługuje również Bogu, jako akt rozumu, którym Bóg przecież jest. Myślenie jest przejawem

¹⁸ Metafizyka, XII, 7 (1072 b), s. 814.

¹⁹ Summa contra Gentiles, IV, 14, 2, s. 79.

²⁰ *Metafizyka*, XII, 9 (1074 b), s. 819.

²¹ Summa contra Gentiles, IV, 14, 2, s. 79.

życia. Bóg jako samoistny akt jest życiem najlepszym i wiecznym: "Można więc powiedzieć, że Bóg jest żywym bytem, wiecznym i najlepszym, przysługuje mu też wieczne i nieprzerwane trwanie; bo to właśnie jest Bóg"²².

Jeśli Ariusz po plotyńsku obawiał się, że jakiekolwiek przejawy wewnętrznego życia w Bogu wprowadzą koniecznie złożenie w boską *ousia* (a wiemy, że podlegał on również mocnemu wpływowi szkoły aleksandryjskiej), to uważna lek-

tura *Metafizyki* pomogłaby mu rozwiać obawy: "Pozostaje jeszcze pewna trudność, czy mianowicie przedmiot boskiej myśli jest złożony, bo w takim razie myśl zmieniałaby się, przechodząc od jednej części całości do innej. Odpowiemy, że to wszystko, co nie ma materii, jest niepodzielne, tak jak myśl ludzka albo raczej myśl bytów złożonych istnieje w pewnym okresie czasu [...], tak myśl boska myśli samą siebie przez całą wieczność"²³.

5. Podsumowanie

W argumencie pierwszym Ariusz próbuje wykluczyć rodzenie w Bogu, w boskiej istocie, jako przeciwstawne zniszczeniu. Pierwsze jest przejściem ze stanu nie-bytu do bytu, a drugie przejściem ze stanu bytu do nie-bytu. Jedno i drugie jest zmianą. Rodzenie jest wykluczone ze względu na wieczność istoty boskiej, a zniszczenie ze względu na jej niezniszczalność. Obie przeciwstawności prócz tego podlegają wykluczeniu jako zmiany, gdyż Bóg jest niezmienny.

W argumencie drugim aleksandryjski kapłan zwraca uwagę na fakt, że rodzenie, rozumiane jako przejście z niebytu do bytu musi być podmiotowane przez materię. Powstawanie według Arystotelesa dokonuje się przez nadanie formy substancjalnej materii, będącej w stanie potencjalnym, a istota boska jest przecież niematerialna.

W argumencie trzecim Ariusz sugeruje, że rodzenie w Bogu musiałoby do-

tyczyć przejścia, ruchu, z możności do aktu, a Bóg jest aktem czystym. Zrodzony, przechodzący z możności do urzeczywistnienia, nie byłby aktem, podlegając doskonaleniu. Dlatego Ariusz odmówił mu prawdziwej boskości oraz atrybutu wieczności.

Zestawiając te trzy argumenty, dostrzegamy, że Syn Boży w oczach Ariusza stał się czymś zmiennym, materialnym, czasowym, złożonym, więc w konsekwencji musiał okazać się nieprawdziwym Bogiem, różnej natury od natury swego Ojca. Wszystko zaś, co jest różnej natury od Boga, musi być stworzeniem.

Tomasz z Akwinu przezwycięża pierwszy argument, wskazując na analogiczny proces poczęcia słowa w intelekcie, któremu nie przeciwstawia się zniszczenie ani nie jest zmianą, gdyż zrodzone słowo pozostaje wewnątrz rodzącego.

²² Metafizyka, XII, 7 (1072 b), s. 814.

²³ Tamże, XII, 9 (1075 a), s. 819.

W drugim przezwyciężeniu wskazuje na fakt intelektualnego pochodzenia zrodzonego słowa, które wobec tego nie jest materialne. Znów podkreślony zostaje rozdział tego, co wewnętrzne, od tego, co zewnętrzne względem istoty boskiej.

W kontrargumencie trzecim Tomasz wskazuje na przejście z aktu do aktu, które dokonuje się w Bogu, wykluczając pochodzenie *ad extra* w porządku przyczyna-skutek, spychające Syna Bożego do roli stworzenia.

Ariusz zinterpretował powstawanie -rodzenie jako zmianę możnościową, co musiało wprowadzić złożenie i jako materialne nie mogło stanowić istoty Bożej. Dlatego dość konsekwentnie, ale błędnie dostrzegł tylko pochodzenie ad extra, podczas gdy teksty Arystotelesa wskazują na wewnętrzne, kontemplatywne życie "myśli myślącej siebie". Była to wprost podpowiedź, którą po mistrzowsku wykorzystał Tomasz

z Akwinu, czego w ogóle nie dostrzegł Ariusz z powodu zastosowania zbyt ogólnych, arystotelesowskich definicji ruchu i zmiany. W ich świetle, dość niewyraźnym, ujrzał rodzenie Syna jako proces zewnętrzny, dokonujący się poza obrębem essentia, substantia, a więc i oparty na materii - tak zrodzony Syn musiał należeć do porządku stworzenia (przyczyna-skutek). Tomasz, sięgnąwszy po prostu do opisów Pierwszego Poruszyciela, jego natury i sposobu działania, bez trudu odnalazł w tekstach Arystotelesa klucz do interpretacji generatio jako processio ad intra. Można więc stwierdzić, że Ariusz okazał się w tym aspekcie arystotelikiem nieprecyzyjnym lub że przystąpił do przedmiotu rozważań z apriorycznymi założeniami. Wydaje się zresztą, że dowodzi tylko czegoś, o czym i tak jest bezwzględnie przekonany, stronniczo i dość wybiórczo traktując teksty Stagiryty.

Three ways of understanding generatio in heresy of Arius and ways to overcome them in the texts of Thomas Aquinas

Keywords: Arius, Thomas Aquinas, change of methaphisc, unchanging, giving birth, extinction, eternal, indestructible, immovable, unchangeable, act and potency, non-existence, first mover Still, Think Thinking Himself

In this article I present a philosophical considerations of theological heresy of presbyter Arius from the perspective of Aquinas' criticism included in his works, with special honors *Summa contra Gentiles*. I show the role of Aristotle's philosophy in creating the ancient Arianism, as well as its scholastic overcome. Analyzing the arguments of Arius, I familia-

rize myself with the concept of birthing Word as metaphysical substantial change, the transition from potency to act or movement perfecting. We are getting to know the thinking of Aquinas, exploring arguments of Alexandrian presbyter with the help of the same philosophy of Stagirite and winning this timeless intellectual startup.